

# Kanaryjski – Roksana Węgiel

Podążasz za zachodem słońce co dzień  
Naprawiasz to co nie udało się  
Co w sercu zatrzymało krew  
Na dobre odwrócisz każdy lęk  
Zabawne. że twój wierny cień wciąż naśladuje cię

Bo przecież dobrze może być  
Chwile zwątpienia wszystkich sił  
Rozpalisz ogień – niech się tli  
To twój najlepszy czas  
Pochowaj żale, tego chcesz  
Posklejaj skrzydła, przypnij je  
Niech kanaryjski wiatr niesie cię  
Bo to najlepszy czas

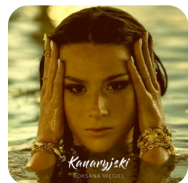
Gdy ciemnie chmury skryły niebo po brzeg  
Złe twarze w sieci zdarzeń tracą sens  
Nadzieję, opuszczony sen  
W ciemności na przekór prowadź tak  
Sumienia na rachunek strat nie naraziłeś jednak

Bo przecież dobrze może być  
Chwile zwątpienia wszystkich sił  
Rozpalisz ogień – niech się tli  
To twój najlepszy czas  
Pochowaj żale, tego chcesz  
Posklejaj skrzydła, przypnij je  
Niech kanaryjski wiatr niesie cię  
Bo to najlepszy czas

Pochowaj żale, tego chcesz  
Posklejaj skrzydła, przypnij je  
Niech kanaryjski wiatr niesie cię

Bo przecież dobrze może być  
Chwile zwątpienia wszystkich sił

Rozpalisz ogień – niech się tli  
To twój najlepszy czas, ooo  
Posklejaj skrzydła, przypnij je  
Niech kanaryjski wiatr niesie cię  
Bo to najlepszy czas, ooo



Słowa: Juliusz Kamil, Roksana Węgiel

Muzyka: Juliusz Kamil

Rok wydania: 2021